Akapit 1

Postacią, którą postaramy się wam przybliżyć jest Leonard Gaca, który jest związany z naszym regionem. Wielu z nas nie zdawało sobie sprawy, że dla świętej pamięci Zefiryna Jędrzyńskiego, zmarłego na początku bieżącego roku byłego redaktora naczelnego dziennika ,,Nowości”, Leonard Gaca był teściem, którego pan Zefiryn nigdy nie miał możliwości poznać.

Akapit 2

2 kwietnia 2019 r. w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu mieliśmy okazję uczestniczenia w wieczorze bibliofilskim, który był poświęcony postaci Ś.P. Zefiryna Jędrzyńskiego. Spotkał nas zaszczyt poznania wnuczki Leonarda Gacy, pani Sławy Katarzyny Jędrzyńskiej - Chudzińskiej. W imprezie uczestniczyło wielu członków Towarzystwa Bibliofilów im. Joachima Lelewela w Toruniu, Towarzystwa Miłośników Torunia oraz Przyjaciół Bohatera. Pani Sława, która jest dzisiaj z nami, dostarczyła nam większość materiałów, którymi mogliśmy się posłużyć w dzisiejszej prezentacji. Serdecznie dziękujemy za nieocenioną pomoc.

Akapit 3

A teraz przejdźmy już do przedstawienia naszego Bohatera ogólnopolskiego projektu dla klas policyjnych „Policjanci w służbie historii”. Leonard Gaca urodził się 5 listopada 1892 r. w Gródeczku, w powiecie świeckim. W wieku 21 lat został powołany do służby wojskowej. Niestety, ziemie polskie były pod zaborami, dlatego znalazł się wśród żołnierzy szeregi wojska pruskiego (niemieckiego).

Akapit 4/5

W I wojnie światowej brał udział w walkach na frontach zachodniej i wschodniej Europy. Gdy zaborcy ponieśli klęskę, znalazł się w szeregach Polaków walczących o jak najkorzystniejsze granice odrodzonego państwa polskiego. Wrócił do rodziców, do Świecia. Uczestniczył w powstaniu wielkopolskim. Od 1 listopada 1919 r. służył w 16 Dywizji Piechoty, dowodzonej przez gen. Józefa Hallera. Leonard brał udział także w wojnie polsko-bolszewickiej. Do rezerwy przeszedł w Toruniu 1 V 1920 r., gdzie służył jako starszy szeregowy w baonie zapasowym 63 pułku piechoty.

Akapit 6

Z wojska został zwolniony 5 listopada 1920 r. co można zobaczyć na prezentowanym dokumencie.

Akapit 7

Po powrocie do Świecia podjął służbę w Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej. Po ukończeniu wstępnego kursu pierwszym jego posterunkiem był Łapin koło Kościerzyny.

Akapit 8

1 października 1924 r. został przeniesiony do Nowego nad Wisłą, w powiecie świeckim, gdzie poznał Elżbietę z Reptowskich. Była ona kancelistką sądową. Zawarł z nią związek małżeński. Żona przeżyła męża o czterdzieści lat, zmarła w Toruniu w 1980 r. W Nowem urodzili się: pierworodny syn Norbert, a rok później Medard.

Akapit 9

Leonard wraz z Elżbietą miał też dwie córki, urodzoną w 1931 r. w Serocku Zofię. Na prezentowanym zdjęciu (pierwsza od lewej). W 1933 r. w Świekatowie na świat przyszła Irena (fotografia z 1934 r.).

Akapit 10

W policji przeszedł wiele szkoleń. W Warszawie ukończył w 1926 r. z wynikiem bardzo dobrym sześciotygodniowy kurs karabinów maszynowych, a w 1928 r. Kurs Rzeczny przy Komisariacie Wodnym Policji Państwowej w Warszawie, również z wynikiem bardzo dobrym.

Akapit 11

Od 13 V do 7 VI 1929 r. uczęszczał na organizowany przez Ośrodek Wychowania Fizycznego w Toruniu Kurs Ogólny Przodowników Ćwiczeń Cielesnych. Zyskał wynik bardzo dobry. Należał do powstałego 18 III 1929 Policyjnego Klubu Sportowego w Świeciu.

Akapit 12

Posterunkowy Leonard Gaca objął w listopadzie 1929 r. posterunek w Serocku, w powiecie świeckim, nad jeziorem Księże. Ciągle dbał o swoją kondycję fizyczną. Jako czynny członek policyjnego klubu sportowego, wyszkolony instruktor prowadził w nim ćwiczenia cielesne. Od grudnia 1931 już jako starszy posterunkowy objął większy posterunek w pobliskim Świekatowie. 4 lata później Leonard Gaca awansował na przodownika Policji Państwowej.

Akapit 13

Na początku grudnia 1938 roku Leonard Gaca został komendantem większego Posterunku P.P w Grucznie, w pow. świeckim, gdzie pozostał aż do wybuchu II wojny światowej.

Akapit 14

Leonard Gaca był sprawiedliwym, wymagającym wobec bliskich i podwładnych, ale też pogodnym, sprawnym fizycznie człowiekiem. Za chłopięce wybryki potrafił osadzić w areszcie nawet swoich synów. Bardzo troszczył się o rodzinę. Latem wywoził całą rodzinę na łachy piachu po drugiej od Gruczna. stronie Wisły. Miał przecież uprawnienia wodnego policjanta, o których wcześniej wspomniałyśmy.

Akapit 15

Rodzina była dla Leonarda Gacy bardzo ważna. Był także wzorem funkcjonariusza. Służbę pełnił z ogromnym zaangażowaniem, co doceniali jego przełożeni. Dlatego we wrześniu 1939 roku wedle rozkazu w pełnym umundurowaniu ze służbowym pistoletem, karabinem i amunicją, wyruszył na wyznaczone miejsce koncentracji na wschód.

Żona z czwórką dzieci ewakuowała się transportem dla rodzin pracowników państwowych. W czasie bombardowań poroniła piąte dziecko. Dotarła z dziećmi pod Warszawę i po wkroczeniu Niemców wróciła do Gruczna.

Akapit 16

17 września 1939 roku otrzymaliśmy cios w plecy od Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Polskę podzielono między nazistów i sowietów. Na tzw. Londyńskich Listach Katyńskich wśród zamordowanych figurowało nazwisko Leona Gacy bez żadnych bliższych informacji. Rodzina łudziła się, że to nie Leonard, choć nazywano go potocznie Leonem i na takie imię opiewała jego książeczka wojskowa, a nazwisko Gaca nie jest takie rzadkie.

Akapit 17

Pod numerem 97 można zobaczyć nazwisko Leonarda Gacy napisane w języku rosyjskim.

Akapit 18

Dokumenty pozyskane w 1990 r. przez Prezydenta Polski Wojciecha Jaruzelskiego od prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa poświadczyły, że na jednej z pierwszych list z kwietnia 1940, pod numerem 97, wśród zamordowanych w Kalininie (Twer) i pogrzebanych w Miednoje więźniów Ostaszkowa, jest m.in. jeniec GACA LEONARD Kristinowicz [rzeczywiście Krispinowicz], ur.1897 r. [rzeczywiście 1892] r. Potwierdziło to poniższe pismo PCK i załączone ksero dokumentu sowieckiej zbrodni. Taki był koniec Jego i wielu tysięcy innych.

Akapit 19

W 70 rocznicę zbrodni katyńskiej Leonard Gaca został pośmiertnie awansowany przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do stopnia starszego aspiranta. Staraniem córki Ireny Szymańskiej przyznano mu też pośmiertnie **Medal „Za udział w wojnie obronnej 1939”.**

Akapit 20

W Grucznie w 2018 r. nazwano jedną z ulic imieniem naszego dzisiejszego Bohatera. Jest on przykładem dla wielu ludzi, zwłaszcza młodych, że trzeba w życiu być dobrym człowiekiem, rzetelnym pracownikiem, miłującym Ojczyznę Polakiem.

Akapit 21

Pamiątkowa tablica umieszczona przy Katyńskim Dębie Pamięci w Świekatowie.